



Kopalnia Soli „Wieliczka”

bezpieczeństwo i odpowiedzialność

tekst i zdjęcia: KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”

Kopalnia Soli „Wieliczka” działa nieprzerwanie od średniowiecza, co czyni ją jedną z najstarszych firm w Polsce i Europie. Od początku swojego istnienia dbała o bezpieczeństwo podziemi oraz pracujących w nich ludzi. Współcześnie to również jeden z priorytetów solnego zabytku, co znajduje odzwierciedlenie w podejmowanych przez górników działaniach, inwestycjach, modernizacjach.

CSR w górniczych genach

W czasach króla Kazimierza Wielkiego kopalnia była już dobrze zorganizowanym i sprawnie działającym przedsiębiorstwem, w którym znajdowali zatrudnienie ludzie różnych zawodów – nie tylko górnicy i geometrzy, ale też kowale, bednarze czy powoźnicy. Całość funkcjonowania kopalni regulowały królewskie ordynacje (pierwsza z 1368 r.), pracom podziemnym przyglądały się również królewskie komisje, które wydawały instrukcje odnoszące się do spraw związanych m.in. z organizacją pracy czy bezpieczeństwem. I tak, w XVI stuleciu raportowano o braku lasów wokół Wieliczki, a zatem drewna

do wnoszenia zabezpieczeń (np. kasztów), zakazywano również spożywania alkoholu przed pracą oraz zwożenia trunków do kopalni, a w roku 1743 ze względu na zagrożenie pożarowe zabroniono budowy pod ziemią drewnianych kaplic (w dawnych wiekach niejeden pożar rozpoczął się od przewróconej na ołtarzu świecy). Przepisy dokładnie precyzowały czas pracy (długość szychty), w XIX w. jeden z budynków folwarku Na Sandrowej zamieniono na szpital, a na początku XX w. salina zbudowała dla górników niższego szczebla osiedle (kolonia Niwa). Do II wojny światowej istniała Czytelnia Robotników Salinarnych pw. św. Kunegundy, a w rejonie szybu Górsko od 1874 r. znajdowała się Ochronka Salinarna św. Elżbiety – żłobek i przedszkole dla dzieci górników. Można powiedzieć, że CSR (społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstw) i dbałość o bezpieczeństwo górnicy mają w genach – od wieków dbano nie tylko o górników i ich rodziny, ale też o ich bezpieczną pracę.

Kopalnia dzisiaj

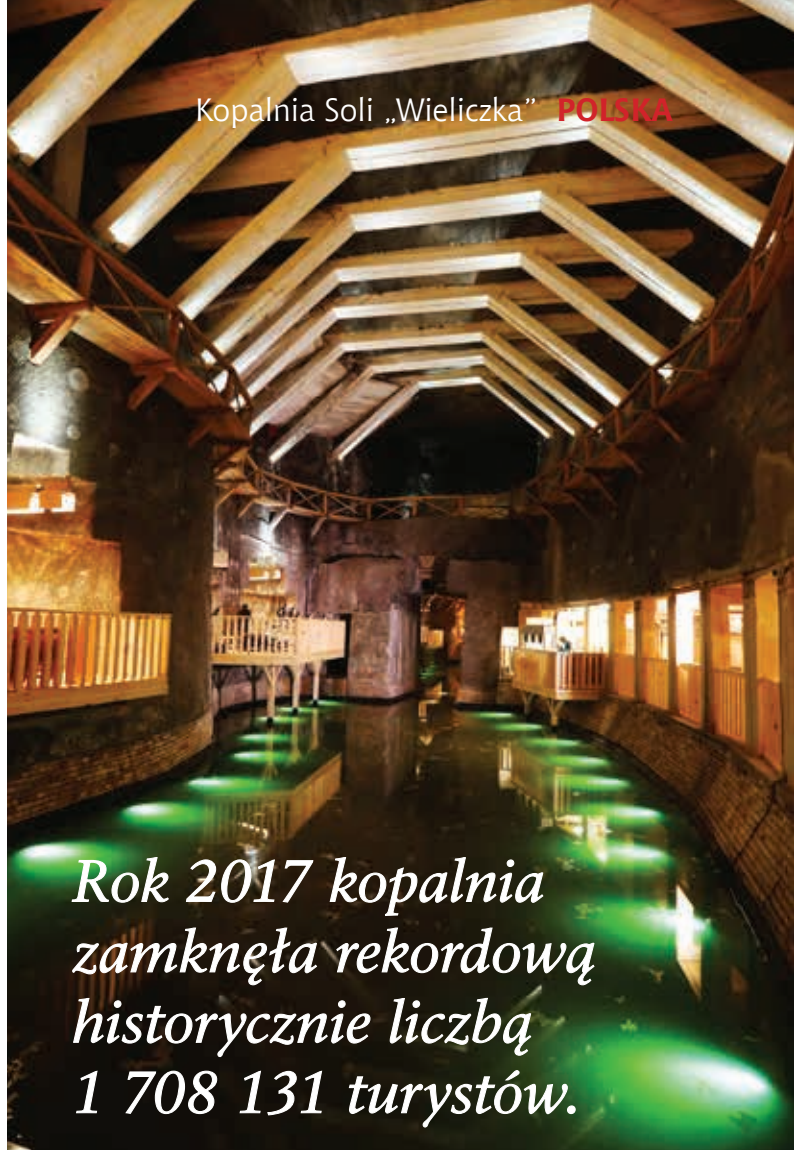
Przez długie stulecia wielicka kopalnia była ważnym ośrodkiem wydobywania soli kamiennej (w średniowieczu słońca przyprawa z Wieliczki trafiała m.in. na Węgry, Śląsk, Morawy) oraz producentem soli warzonej (szczególnie w XX w., gdy uru-



Komora Michałowice na trasie turystycznej. Majestatyczna drewniana obudowa jest dziełem górniczych cieśli i pochodzi z XIX w.

chomiono warzelnię próżniową, ówczesny cud techniki). Eksploatacji soli kamiennej zaprzestano w roku 1964, a w 1996 – przemysłowej produkcji soli warzonej. W roku 1976 Kopalnia Soli „Wieliczka” została umieszczona w krajowym rejestrze zabytków, zaś w roku 1978 wpisano ją wśród pierwszych dwunastu miejsc i obiektów na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Ponad 700-letnie podziemia w powszechnej świadomości przeobraziły się z zakładu przemysłowego w bezcenny zabytek górnictwa. Warzelnię próżniową zastąpił nowoczesny Zakład Utylizacji Wód Zasolonych – solankę pochodzącą z podziemnych wypływów utylizuje się, produkując kilkanaście tysięcy ton warzonki, a tę w pełni nasyconą wykorzystuje w procesie zabezpieczania kopalni podsadzką hydrauliczną. Wielickie solanki zagospodarowywane są również w celach leczniczych (inhalacje w znajdującej się na powierzchni tężni) i do produkcji kosmetyków.

Najważniejszym zadaniem współczesnych wielickich górników jest jednak zabezpieczenie oraz udostępnianie społeczeństwu unikatowej kopalni soli. Przez stulecia pod Wieliczką powstał labirynt komór i korytarzy – nie wszystkie przetrwały do naszych czasów, zaś te, które wciąż istnieją, nie zawsze posiadają wartość historyczną czy przyrodniczą (trzeba je zlikwidować – ulegną podsadzeniu piaskiem bądź samozacienięciu). Te, które niosą w sobie historyczną i kulturową wartość, trzeba zachować, zabezpieczając bezpośrednio lub chroniąc ich otoczenie.



Kopalnia Soli „Wieliczka” POLSKA

Rok 2017 kopalnia zamknęła rekordową historycznie liczbą 1 708 131 turystów.

Komora Jezioro Wessel (135 m głębokości). Powstała na przełomie XIX i XX w. Obecnie pełni funkcje uzdrowiskowe

Ochrona podziemi przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo osób w nich przebywających oraz miasta na powierzchni. To właśnie dzięki pracom zabezpieczającym możliwe jest prowadzenie ruchu turystycznego, organizacja imprez oraz działalność lecznicza czy komplementarna. Rosnąca liczba turystów i różnorodność proponowanych tras: trasa turystyczna, trasa górnicza, programy tematyczne, szlaki specjalistyczne, podziemne wystawy, wydarzenia kulturalne i sportowe, a także położone na głębokości 135 m uzdrowisko – to sposoby udostępniania podziemnego dziedzictwa. To także kontynuacja tradycji, bowiem pierwsi zwiedzający zawitali do kopalni już w XV w., a pierwszy bal wśród soli odbył się w roku 1809 w komorze Łętów.

2017 rokiem historycznych rekordów...

Rok ubiegły kopalnia zamknęła rekordową historycznie liczbą 1 708 131 turystów (o 9% więcej niż rok wcześniej) z ponad 200 krajów i m.in. liczbą ponad 350 zorganizowanych imprez i wydarzeń. Do dyspozycji kuracjuszy oddano po renowacji uzdrowiskową komorę Wessel, a prace zabezpieczające prowadzono w ciągu roku w ponad 20 wyrobiskach i 18 chodnikach. Zabytkowa wielicka kopalnia wymaga nieustannej troski, a także starannego, przemysłowego planowania kolejnych przedsięwzięć, dzięki którym do swoich siedmiu wieków będzie mogła dopisać kolejne stulecia.



Rok 2017 był czasem strategicznego planowania przyszłości kopalni. Przygotowano aktualizację modelu docelowego kopalni. Mowa tu o 218 komorach i 190 zespołach chodnikowo-komorowych o objętości blisko 1,5 mln m³.

Zespół komór Geramb

Największym powodzeniem cieszyła się trasa turystyczna, ale i trasa górnicza bardzo zyskała na popularności, szczególnie wśród młodzieży szkolnej. Spośród ofert tematycznych najczęściej wybierane były Solilandia (dla dzieci w grupie lub rodzinie) oraz szlak pielgrzymkowy. Sukcesy udało się osiągnąć przy ciągłym doskonaleniu logistyki ruchu i usprawnieniach organizacyjnych. Ogromne zainteresowanie podziemną Wieliczką wprost przekłada się na upowszechnianie wiedzy o solnym górnictwie, górniczych tradycjach i zwyczajach. Różnorodne sfery działalności kopalni, takie jak lecznictwo czy organizacja imprez, pozwalają na wieloaspektowe udostępnianie solnego zabytku, a także pełne wykorzystanie jego potencjału.

... i strategicznego planowania przyszłości kopalni

Rok 2017 był czasem strategicznego planowania przyszłości kopalni. Przygotowano aktualizację modelu docelowego kopalni, czyli kształtu, w którym ma ona funkcjonować w przyszłości (po wykonaniu koniecznych zabezpieczeń). Mowa tu o 218 komorach i 190 zespołach chodnikowo-komorowych o objętości blisko 1,5 mln m³, z czego ponad 83% to wyrobiska zabytkowe (pozostałe pełnią funkcje techniczne). Na bazie najnowszego rozpoznania warunków

górniczko-geologicznych złoża podjęto się aktualizacji obowiązującego (do 2020 r.) Programu Zabezpieczenia wraz z jego przedłużeniem – z uwagi na niezbędne prace szybowe – do roku 2027. Co najmniej dekada potrzebna jest bowiem górnikom na realizację kluczowych – z punktu widzenia bezpieczeństwa podziemi i inwestycji na powierzchni – działań, które służyć mają zachowaniu i ochronie najcenniejszych rejonów podziemi, określonych we wspomnianym powyżej zoptymalizowanym modelu docelowym. Program obejmuje m.in. wykonanie zabezpieczenia i modernizacji szybów kopalnianych (warunkują dostęp do podziemnych wyrobisk, bezpieczeństwo zabytku, pracowników i turystów oraz transport materiałów do prac górniczych), zabezpieczenie 212 komór i zespołów wyrobisk zabytkowych, likwidację blisko 1,5 mln m³ wyrobisk stanowiących zagrożenie dla substancji zabytkowej, utylizację 1,6 mln m³ wód zasolonych. Program ten został pozytywnie zaopiniowany przez zespół ekspertów z Akademii Górniczo-Hutniczej pod przewodnictwem rektora prof. dr. hab. inż. Tadeusza Słomki.

Szyby w centrum uwagi

Jednym z priorytetów w działaniach kopalni w najbliższej dekadzie są m.in. modernizacje szybów górniczych. Kopalnia posiada

obecnie siedem zabytkowych szybów łączących powierzchnię z podziemiami (w historii obiektu wydrążonych było ich aż 26). Kościuszko jest szybem technicznym (do transportu materiałów, jednak jego stan na obecną chwilę nie pozwala z niego korzystać), Daniłowicz, Kinga, Regis to szyby dostosowane do transportu ludzi i turystów, nieczynny jest szyb Boża Wola, a w przebudowie na cele komunikacyjne jest obecnie szyb Paderewski. Ten ostatni modernizowany jest od 2016 r., w połowie bieżącego powinien być gotowy przedział schodowy, potem ruszą prace związane z montażem windy. Zrekonstruowane zostanie historyczne nadszybie, zabudowana maszynownia. Szyb ten ulepszy logistykę prowadzenia ruchu ludzi, poprawiając logistykę i bezpieczeństwo rejonu trasy turystycznej.

Z bezpieczeństwem wiążą się właściwie wszystkie wykonywane pod ziemią prace. Z tych samych powodów kopalnia powinna posiadać dwa szyby łączące powierzchnię praktycznie ze wszystkimi czynnymi poziomami i gotowe pełnić całość funkcji komunikacyjno-technicznych. Ich dostosowanie wiąże się z szeregiem kosztownych i pracochłonnych zadań, zaplanowanych właśnie na najbliższą dekadę.

Pierwszy modernizowany będzie szyb Kościuszko w celu uruchomienia w nim urządzenia wyciągowego i zabudowy infrastruktury technicznej. Po przeniesieniu do niego technicznej funkcji (zabezpieczanie wyrobisk, transport materiałów i górników) przebudowie poddany będzie szyb Kinga. Po kilku latach prac w jego wnętrzu, przebudowie podszybi i infrastruktury szybowej, przejmie on turystyczną rolę szybu Daniłowicza (obecnie odbywa się nim głównie zjazd i wyjazd turystów oraz gości imprezowych), by ten jako następny mógł zostać zabezpieczony. Przebudowy w mniejszej skali prowadzone będą w szybach Wilson i Boża Wola. Taki harmonogram prac zapewni ciągłość funkcjonowania kopalni pod względem ruchu ludzi i transportu materiałów.

Kopalnia planuje też zwiększać bezpieczeństwo i funkcjonalność powierzchni. Rewitalizowane będą tereny w rejonie szybu Kinga, a park św. Kingi odzyska swój zabytkowy charakter, odtwarzany będzie m.in. jego historyczny układ komunikacyjny, a na obrzeżach – poza wydzieloną strefą administracyjną i obsługi ruchu – powstaną wielopoziomowe parkingi. Tuż obok szybów Paderewski i Daniłowicza już wkrótce rozpocznie się budowa nowoczesnego Centrum Obsługi Turystów, dzięki czemu możliwa będzie bezpieczna obsługa ponad 10 tys. turystów dziennie.

COT, czyli nowe centrum dowodzenia

Nowo budowane Centrum Obsługi Turystów będzie dostosowane do potrzeb rosnącego ruchu turystycznego i wymogów bezpieczeństwa. COT zostanie wkomponowane w naturalną skarpę, otrzyma ekologiczny zielony dach i przeszkloną powierzchnię. Zieleń ma dobry wpływ na termiczne oraz hydrologiczne właściwości dachu. Zwiększa jego trwałość, wzmacnia odporność na ogień, chroni przed czynnikami atmosferycznymi, tłumia hałas. Centrum będzie połączone z szybami Daniłowicza i Paderewskiego podziemnymi tunelami.

Kopalnia stawia na rozwiązanie energooszczędne i funkcjonalne. Na części dachu Centrum Obsługi Turystów Kopalni Soli „Wieliczka” zostanie urządzony taras – miejsce wypoczynku dla gości i wieliczian z widokiem na park św. Kingi. Projekt zakłada wykorzystanie naturalnego ukształtowania terenu, co uczyni z Centrum neutralny składnik krajobrazu – wpisane



Komora Weimar. Wybrano ją na początku XX w. metodą mechaniczną z użyciem prochu strzelniczego



Komora Drozdowice III znajduje się w obrębie trasy turystycznej. Jej eksploatację rozpoczęto pod koniec XVII w.

w skarpę nie zaburzy zabytkowego charakteru parku św. Kingi, nie skradnie też przestrzeni wokół Daniłowicza, lecz ją wyposaży w funkcje niezbędne do sprawnej organizacji ruchu turystycznego. COT ma pokazać, że potrzeby człowieka mogą harmonijnie współgrać z przyrodą, tworząc nową, przyjazną jakość.

